



W 23. kolejce ORLEN Basket Ligi Arriva Polski Cukier Toruń na Arenie Toruń zagrał z Treflem Sopot, aktualnym mistrzem Polski w koszykówce mężczyzn. Po czterech kwartach był remis (101:101). Potrzebne były dwie dogrywki, ale ostatecznie Twarde Pierniki pokonały sopocki zespół 124:121.

Sopocianie właściwie od początku pokazywali dobrą ofensywę. Dzięki trafieniom Geoffreya Groselle'a i Jakuba Schenka było już 1:9. Przewaga dość szybko rosła do 11 punktów, bo skuteczny był też Aaron Best. Pojedyncze akcje Michaela Ertela i Dominika Wilczka w tym fragmencie nie wystarczały. Do gry wrócił Nick Johnson - od razu był aktywny. Dzięki zagraniu Keondre Kennedy'ego po 10 minutach było 19:30. W drugiej kwarcie różnica wzrastała nawet do 15 punktów dzięki trójce tego Amerykanina. Aktywny Wilczek ciągle starał się nawiązać rywalizację. Dzięki trafieniu z dystansu Grzegorza Kamińskiego torunianie zblizali się na 10 punktów. Ostatecznie m. in. dzięki Bestowi pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 47:59.

W trzeciej kwarcie trójki trafiał Barret Benson, a po rzutach wolnych Viktora Gaddeforsa gospodarze zblizyli się na sześć punktów. Aaron Best i Jarosław

Zyskowski szybko uspokoił sytuację mistrzów Polski, a po rzucie Jakuba Schenka różnica znowu wynosiła 12 punktów. Później znowu aktywny był Dominik Wilczek, a dzięki trójce Barreta Bensona po 30 minutach było tylko 77:79. Środkowy doprowadził do remisu w kolejnej części spotkania! Zespół trenera Żana Tabaka starał się wracać na prowadzenie, ale sytuacja zmieniała się właściwie co akcję. Na około 27 sekund przed końcem do remisu doprowadził Marcus Weathers. Bohaterami mogli zostać Ertel i Wilczek, ale nie trafiali swoich rzutów, co oznaczało... dogrywkę!

W dodatkowym czasie gry kibice znowu oglądali niezwykle wyrównaną rywalizację. W samej końcówce Dariusz Moten dawał przewagę Treflowi, ale po chwili do kolejnego remisu doprowadził Michael Ertel. Ostatnią akcję miał do dyspozycji Arriva Polski Cukier. Spod samego kosza spudłował jednak Grzegorz Kamiński, co dawało drugą dogrywkę!

Aaron Best dawał trzypunktowe prowadzenie przyjezdnym w kolejnym dodatkowym czasie gry. Sytuację po chwili zmieniali jednak Grzegorz Kamiński i Michael Ertel. W końcówce kluczowe były rzuty wolne Amerykanina. Ostatecznie Arriva Polski Cukier zwyciężył 124:121.

Najlepszym zawodnikiem gospodarzy był Michael Ertel z 36 punktami i 9 asystami. Aaron Best zdobył dla gości 31 punktów, 7 zbiórek i 4 asysty.

Tekst: <https://plk.pl/>

Fot. © UMT 2025 autor: Sławomir Kowalski, licencja: CC BY-NC 4.0





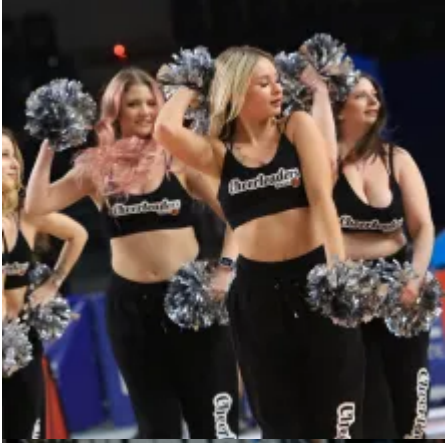


















- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)